

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Józefowicz
Sędziowie	SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga (spr.) SA Jan Futro
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kinga Kwiatkowska

na rozprawie, po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2013 r.

sprawy z powództwa **J. P. (1)**

przeciwko **K. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 października 2012 r., sygn. akt XII C 1227/11

### **I. Zmienia zaskarżony wyrok:**

**1) w pkt 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.250 (dziewiętnastu tysięcy dwustu pięćdziesięciu) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;**

**2) w pkt 4 w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu od powoda z zasądzanego roszczenia kwotę 7.000 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa, od pozwanego zaś kwotę 2.688 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;**

### **II. w pozostałym zakresie apelację oddala;**

**III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu od powoda z zasądzanego roszczenia kwotę 1.500 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym od oddalonej części apelacji, od pozwanego zaś kwotę 962,46 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym od uwzględnionej części apelacji.**

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SSA Krzysztof Józefowicz SSA Jan Futro

## UZASADNIENIE

W pozwie - powód J. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego K. M. na swoją rzecz kwoty 199.953,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2008 r. do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych oraz nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Pozwany K. M. wniósł o oddalenie powództwa.

Na rozprawie w dniu 13 września 2012 r. powód sprecyzował, że w niniejszym procesie ostatecznie domaga się zasądzenia od pozwanego kwot dwa razy po 28.000 zł zapłaconych pozwanemu tytułem odsetek od pożyczki w kwocie 350.000 zł, kwoty 40.000 zł przekazanej przez pozwanego I. M. oraz kwoty 3.953,36 zł tytułem poniesionych przez powoda kosztów notarialnych związanych z umową z dnia 5 września 2008 r. W pozostałym zakresie powód cofnął powództwo, na co pozwany wyraził zgodę.

Wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.250 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty. Oddalił powództwo co do kwoty 71.953,36 zł i ustawowych odsetek od tej kwoty oraz co do ustawowych odsetek od kwoty 19.250 zł za okres od dnia 5 września 2008 r. do dnia 16 kwietnia 2012 r.. Umorzył postępowanie w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 14 marca 2008 r., sygn. I Ns 237/08 o dziale spadku po J. P. (2) i C. P., powód J. P. (1) stał się wyłącznym właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą nr (...), przy czym Sąd zasądził od powoda na rzecz pozostałych spadkobierców spłaty w łącznej kwocie 222.824,95 zł, płatne w terminie 7 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności. Następnie, na mocy umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 6 sierpnia 2008 r. powód przeniósł na swoją żonę J. P. (3) udział wynoszący 1/4 w prawie własności powyższej nieruchomości.

W dniu 5 września 2008 r. pomiędzy powodem a pozwanym K. M. doszło do zawarcia umowy pożyczki w formie ustnej, w oparciu o którą pozwany pożyczył powodowi kwotę 350.000 zł z przeznaczeniem na spłatę współspadkobierców. Pożyczka miała być oprocentowana w wysokości 8% w skali miesiąca.

Celem zabezpieczenia umowy pożyczki powód wraz z żoną J. P. (3) oraz pozwany działający jako pełnomocnik I. Ś. zawarli w dniu 5 września 2008 r. przed Notariuszem L. Ż. umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości położonej w P. przy ul. (...). W § 4 umowy J. P. (1) oraz J. P. (3) zobowiązali się do sprzedaży na rzecz I. Ś. lub dowolnej osoby fizycznej lub prawnej ww. nieruchomości za cenę 450.000 zł. Sprzedający oświadczyli również, że otrzymali od pełnomocnika kupującej zadatek w kwocie 440.000 zł, natomiast resztę ceny I. Ś. zobowiązała się do zapłacenia w dniu zawarcia umowy przyrzeczonej. Umowa sprzedaży miała zostać zawarta najpóźniej 30 grudnia 2008 r. Celem zabezpieczenia roszczenia o zwrot zadatku w podwójnej wysokości J. P. (1) i J. P. (3) ustanowili na rzecz I. Ś. hipotekę umowną kaucyjną do kwoty 885.000 zł na nieruchomości. W § 13 umowy przewidziano, że koszty tej umowy ponosi kupująca. W związku z zawarciem umowy przedwstępnej, powód poniósł wydatek w kwocie 3.953,36 zł tytułem kosztów notarialnych.

W związku z zawartą umową przedwstępną sprzedaży nieruchomości, J. P. (1) i J. P. (3) udzielili pozwanemu pełnomocnictwa do sprzedaży w całości lub w części nieruchomości będącej własnością powoda oraz jego żony za cenę i na warunkach zgodnie z uznaniem pełnomocnika.

Kwota 40.000 zł z udzielonej pożyczki, zgodnie z zawartym pomiędzy powodem a pozwanym porozumieniem, została przez pozwanego przekazana I. M., która zameldowana była w budynku położonym na nieruchomości powoda przy

ul. (...)) w zamian za wymeldowanie z nieruchomości. Ponadto, pozwany -w ramach udzielonej powodowi pożyczki - dokonał części spłat obciążających powoda na podstawie postanowienia z dnia 14 marca 2008 r., sygn. I Ns 237/08 o dziale spadku.

Miesięczne odsetki od pożyczki w kwocie 28.000 zł za wrzesień 2008 r. pozwany potrącił z kwoty pożyczki wypłaconej powodowi, natomiast w październiku 2008 r. powód uiścił pozwanemu kolejne 28.000 zł tytułem umownych odsetek.

Umową zawartą w dniu 28 listopada 2008 r. powód darował żonie J. P. (3) swój udział w prawie własności nieruchomości położonej przy ul. (...).

W dniu 18 grudnia 2008 r. pozwany, w oparciu o udzielone pełnomocnictwo, sprzedał I. Ś. prawo własności nieruchomości położonej przy ul. (...), a w dniu 30 grudnia 2008 r. Sąd wieczystoksięgowy dokonał zmiany właściciela nieruchomości w księdze wieczystej nr POI (...). W dniu 17 kwietnia 2009 r. I. Ś. sprzedała nieruchomość J. J. i M. J..

Prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 15 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu dokonał uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że w dziale II księgi wieczystej POI (...) w miejsce dotychczasowych współwłaścicieli J. J. i M. J. wpisał J. P. (3), oddalając jednocześnie powództwo J. P. (1).

W uzasadnieniu Sąd ustalił, że umowa przeniesienia własności nieruchomości zawarta w dniu 18 grudnia 2008 r. pomiędzy I. Ś. a K. M. działającym w imieniu i na rzecz J. P. (3) była nieważna.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, że po ostatecznym sprecyzowaniu swojego roszczenia na rozprawie w dniu 13 września 2012 r. powód domagał się zasądzenia od pozwanego: kwoty 56.000 zł tytułem zapłaconych odsetek od pożyczki, kwoty 40.000 zł zapłaconej przez pozwanego I. M. w zamian za wymeldowanie się z nieruchomości położonej przy ul. (...) w P. oraz kwoty 3.953,36 zł tytułem poniesionych przez powoda kosztów notarialnych zawarcia umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości.

Co do analizy stosunku prawnego łączącego strony sporu Sąd Okręgowy wskazał, że ostatecznie bezspornym było, że w dniu 5 września 2008 r. powód oraz pozwany zawarli ustną umowę pożyczki kwoty 350.000 zł, w której ustalili oprocentowanie w wysokości 8% w skali miesiąca. Umowa taka, mimo niezachowania formy pisemnej była ważna, bowiem przepis art. 720 § 2 k.c. wymaga formy pisemnej umowy pożyczki jedynie dla celów dowodowych.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, że umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) w P. była umową pozorną, gdyż w istocie tą czynnością prawną strony zastąpiły umowę pożyczki.

W tym zakresie Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że strony w dniu 5 września 2008 r. zawarły dwie umowy - pożyczki oraz umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości, która miała stanowić zabezpieczenie umowy pożyczki udzielonej powodowi. Obydwie umowy zostały ocenione przez Sąd Okręgowy jako ważne.

Podkreślić należy, że w judykaturze dopuszcza się możliwość zabezpieczenia umowy pożyczki poprzez zawarcie umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości. Katalog zabezpieczeń osobistych jest bowiem w obrocie prawnym otwarty, stąd w ramach swobody umów nie jest wykluczone nadanie umowie przedwstępnej funkcji zabezpieczenia o charakterze osobistym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2011 r., II CSK 690/10 oraz z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 114/04, opubl. Legalis).

Zawarcie umowy przedwstępnej jako zabezpieczenia wierzytelności z umowy pożyczki powoduje, że po pierwsze z umowy takiej powstaje roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej, po drugie, roszczenie to podlega realizacji w razie niewykonania przez dłużnika zobowiązania z umowy pożyczki; w ten sposób dochodzi do zaspokojenia wierzyciela. Taki sposób realizacji zabezpieczenia jest zbliżony do przewłaszczenia na zabezpieczenie, przy czym zasadnicza różnica polega na odłożeniu w czasie ewentualnej realizacji zabezpieczenia. Przy umowie przedwstępnej zawartej w celu zabezpieczenia, ewentualne zaspokojenie wierzyciela następuje poprzez zawarcie umowy rozporządzającej, bez możliwości rozliczenia się stron. Jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w powołanych orzeczeniach, zawarcie takiej

umowy, przy nieproporcjonalnie niskiej wartości zabezpieczanej wierzytelności do wartości nieruchomości, stwarza dla dłużnika realne zagrożenie, że na etapie zaspokojenia wierzyciela dojdzie do utarty nieruchomości. Wskazuje to na potrzebę rozważania czy zostały zachowane proporcje pomiędzy wielkością niezaspokojonej wierzytelności czyli wysokością długu a możliwym do uzyskania przez wierzyciela świadczeniem czyli wysokością zaspokojenia. Wynik takich rozważań może doprowadzić do ustalenia, że występuje stan tzw. nadzabezpieczenia. W takiej sytuacji umowa przedwstępna może być uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c. (zob. wyrok SN z 16 lipca 2004 r., op. cit). W sytuacji zatem, gdy strony wykorzystwały charakterystyczne dla danego typu umowy instrumenty dążąc do celu odmiennego od tego, dla którego dana umowa została ukształtowana, co doprowadziło do wystąpienia nadmiernego zabezpieczenia i w efekcie nadmiernego zaspokojenia wierzyciela, któremu dłużnik nie jest w stanie zapobiec, zaś wierzyciel nie ma prawnego obowiązku zwrotu nadpłaty, należałoby rozważyć czy naruszenie ram określonych przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. nie prowadzi, w okolicznościach sprawy, do nieważności umowy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do tzw. nadzabezpieczenia. Po pierwsze, powód nie wykazał, że wartość nieruchomości w sposób rażący przekraczała wartość pożyczki wraz z dopuszczalnymi prawnie odsetkami. J. P. (1) wskazywał wprawdzie, że nieruchomość położona przy ul. (...) miała wartość 750.000 zł, jednakże okoliczności tej w żaden sposób nawet nie próbował udowodnić. Ze stenogramów rozmów wynika natomiast, że pozwany oceniał wartość nieruchomości na poziomie zbliżonym do zapisanej w akcie notarialnym. Ponadto, zauważyć należy, że ostatecznie nie doszło do zaspokojenia wierzyciela w oparciu o udzielone zabezpieczenie, bowiem umowa przenosząca własność nieruchomości na I. S. została uznana za nieważną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 15 kwietnia 2011 r., co doprowadziło do uzgodnienia treści księgi wieczystej w ten sposób, że właścicielem nieruchomości stała się żona powoda.

Ustalenie, że umowa przedwstępna jest ważna ma istotne znaczenie dla oceny roszczenia powoda o zwrot kwoty 3.953,36 zł tytułem poniesionych kosztów notarialnych. W § 13 umowy przewidziano, że koszty tej umowy ponosi kupująca I. S.. Brak jest zatem podstawy prawnej, aby obowiązek zwrotu tych kosztów nałożyć na pozwanego K. M., który przy zawieraniu umowy występował jedynie jako pełnomocnik zobowiązanej do kupna. Ewentualne roszczenie o zwrot tej kwoty powód powinien zatem skierować do osoby, która zgodnie z treścią aktu notarialnego powinna pokryć jego koszty. Powód, zdaniem Sądu Okręgowy, nie wykazał również, aby pozwany ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powoda ze względu na fakt, że w zakresie powołanej wyżej kwoty dopuścił się czynu zabronionego (jak wynika z uzasadnienia wyroku w sprawie XV Ca 810/11 postępowania przygotowawcze wszczęte z zawiadomienia powoda zostały umorzone), jak też nie udowodnił, iż powyższa kwota w jakikolwiek sposób bezpodstawnie wzbogaciła pozwanego. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do ww. kwoty. Za całkowicie bezzasadne uznał również żądanie powoda zapłaty kwoty 40.000 zł przekazanych I. M..

Konstrukcja tego roszczenia była dla Sądu całkowicie niezrozumiała. Z ustalonego stanu faktycznego wynikało bowiem, że pozwany przekazał tę kwotę I. M. w zamian za wymeldowanie się przez nią z nieruchomości powoda i jego żony. Powód nie naprowadził Sądu na żadne okoliczności faktyczne, które upoważniałyby powoda do domagania się zwrotu tej kwoty od pozwanego, skoro to pozwany uiścił ją na rzecz osoby trzeciej. Powodowi nigdy nie przysługiwało bowiem wobec pozwanego roszczenie o zapłatę powyższej kwoty, jak również powód nie wykazał, aby na skutek przekazania tej kwoty I. M. doszło do szkody w majątku powoda. J. P. (1) przysługiwało jedynie roszczenie o wypłatę kwoty pożyczki, jednakże powyższe pozostaje poza zakresem orzekania Sądu w niniejszej sprawie, gdyż powód nie domagał się od pozwanego spełnienia świadczenia z tej umowy. Wreszcie z twierdzeń powoda wynikało, że wyraził on zgodę na przekazanie kwoty 40.000 zł ww. osobie, co było o tyle uzasadnione, że skoro powód dążył do sprzedaży nieruchomości (zob. stenogramy rozmów telefonicznych), to winno mu zależeć na tym, aby żadna osoba nie była na terenie tej nieruchomości zameldowana. W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił również powództwo o zapłatę kwoty 40.000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że częściowo zasadne okazało się natomiast żądanie zwrotu części odsetek zapłaconych przez powoda w związku z udzieloną pożyczką. Podniósł, że strony umowy ustaliły odsetki na poziomie 8% w skali miesiąca (96% rocznie), co w sposób oczywisty narusza przepis art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, maksymalna

wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). W takiej sytuacji, jak ma miejsce w niniejszej sprawie, tj. gdy wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne (art. 359 § 2<sup>2</sup> k.c.). Pozwanemu - zamiast odsetek ustalonych na poziomie 96% rocznie, należały się zatem odsetki maksymalne od udzielonej pożyczki, a czynność prawna w części ustalającej odsetki ponad kwotę odsetek maksymalnych była nieważna jako sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Skoro powód uiszczył odsetki przekraczające odsetki maksymalne, pozwany obowiązany jest do zwrotu różnicy pomiędzy odsetkami zastrzeżonymi w umowie z naruszeniem art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. a odsetkami maksymalnymi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Świadczenie powoda w kwocie 28.000 zł przekazanej pozwanemu w październiku 2008 r. było nienależne, bowiem czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Stopa lombardowa obowiązująca we wrześniu i październiku 2008 r. wynosiła 7,5%, a zatem odsetki roczne nie mogły przekraczać czterokrotności tej wartości, tj. 30% - w skali miesiąca 2,5% (30 : 12 = 2,5). Pozwany pożyczył powodowi kwotę 350.000 zł, a zatem odsetki od tej kwoty wynoszą 8.750 zł w skali miesiąca (350.000 zł x 2,5%). Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda różnicę pomiędzy kwotą uiszczonych odsetek (28.000 zł) a należnych (8.750 zł), tj. kwotę 19.250 zł.

O odsetkach ustawowych od tej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd przyjął, że datą wymagalności roszczenia powoda jest data doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie (16 kwietnia 2012 r. - k. 97), a zatem powodowi przysługuje prawo do naliczania odsetek ustawowych od dnia następującego po tym dniu, tj. od 17 kwietnia 2012 r. Dalej idące żądanie odsetkowe Sąd Okręgowy oddalił.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie było natomiast podstaw do zasądzenia różnicy pomiędzy odsetkami maksymalnymi a odsetkami umownymi, potrąconymi przez pozwanego przy przekazywaniu powodowi umowy pożyczki (tzw. przez powoda pierwsza lichwa w kwocie 28.000 zł potrącona przez pozwanego z wypłaconej powodowi kwoty pożyczki). Kwota ta nie została faktycznie uiszczona przez powoda, a zatem jej zapłaty powód mógłby się domagać jedynie w ramach żądania spełnienia przez pozwanego świadczenia z tytułu umowy pożyczki (różnicy pomiędzy kwotą pożyczki a kwotą faktycznie wypłaconą), powołując się na nieskuteczność potrącenia. Powyższe żądanie nie zostało jednakże objęte okolicznościami faktycznymi podanymi przez powoda w pozwie i kolejnych pismach procesowych, a zatem go uwzględnienie oznaczałoby orzeczenie ponad żądanie (art. 321 k.p.c.). W konsekwencji, tym zakresie Sąd pierwszej instancji oddalił zatem powództwo.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (nie objętym punktami 1 i 2), tj. co do roszczeń objętych oświadczeniem powoda o cofnięciu powództwa. Pozwany wezwany do ustosunkowania się ograniczenia powództwa nie ustosunkował się do niego w zakreślonym przez Sąd pierwszej instancji terminie.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacją powoda w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 71.953,36 zł i ustawowych odsetek co do tej kwoty oraz co do ustawowych odsetek od kwoty 19.250 zł za okres od dnia 16 kwietnia 2012 r. Apelujący podniósł zarzut błędnej analizy stosunku prawnego łączącego strony sporu. Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i uwzględnienie żądania pozwu o zasądzenie od pozwanego całej kwoty to jest 199.953,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2008 r. do dnia zapłaty.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda okazała się zasadna w nieznacznym tylko zakresie.

Stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w Poznaniu w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku postępowania dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone wnikliwie i starannie zaś ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza

poza ramy swobodnej oceny dowodów. Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny podziela większość ustaleń i rozważań prawnych Sądu pierwszej instancji i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje je jako własne.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez powoda należy stwierdzić co następuje.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że powód na rozprawie w dniu 13 września 2009 r. ograniczył powództwo do kwoty 56.000 zł (dwa razy po 28.000 zł) + 40.000 zł + 3.953,36 zł. Ostatecznie więc dochodził łącznie 99.953,36 zł.

Sąd Okręgowy mając na względzie tak wytoczone ramy powództwo uwzględnił roszczenie powoda co do kwoty 19.250 zł roszczenia głównego dzieląc co do zasady stanowisko powoda jeśli chodzi o zwrot części odsetek zapłaconych przez powoda w związku z udzieloną pożyczką. Po przyjęciu, że pozwanemu zamiast umownych odsetek ustalonych na poziomie 96% roszczenie, z uwagi na dyspozycję art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c., należne są odsetki maksymalne, a postanowienie umowy pożyczki są w tym zakresie nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. obniżył pobraną przez pozwanego tytułem odsetek kwotę 28.000 zł do kwoty 8.500 zł. Zasadził więc na rzecz powoda kwotę 19.250 zł. Sąd Apelacyjny podziela w całości przytoczoną powyżej argumentację Sądu pierwszej instancji uznając jednak, że nie ma podstaw, aby rozróżniać świadczenie powoda przekazane pozwanemu z tytułu odsetek od umowy pożyczki w kwocie 28.000 zł, a kwotą, którą 28.000 zł, którą pozwany pobrał od powoda przy zawarciu umowy pożyczki z tego samego tytułu. Sam fakt, że powód nie przekazał pozwanemu fizycznie przedmiotowej kwoty, a pozwany za jego zgodą pobrał ją samodzielnie z kwoty udzielonej pożyczki nie ma w tym wypadku istotnego znaczenia. Decydujące jest, że przedmiotowa kwota (ustalona w sposób sprzeczny z ustawą) została faktycznie uiszczona pozwanemu przez powoda tytułem naliczonych od zawartej umowy odsetek od zawartej umowy pożyczki w kwocie przewyższającej wysokość odsetek maksymalnych o kwotę 19.250 zł zgodnie z przedstawionym przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyliczeniem. Należy również zauważyć, że pobranie przez pozwanego wymienionej kwoty tytułem odsetek miesięcznych przy zawarciu umowy nie może być traktowane jako potrącenie w rozumieniu art. 498 i nast. k.c. Należy przyjąć, że powód wyraził zgodę na pobranie kwoty tytułem odsetek już w chwili zawarcia umowy, nie zaś, iż pozwany potrącił powstałą w chwili zawarcia umowy wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z pożyczonych pieniędzy. W tym tylko zakresie zaskarżony wyrok podlegał zmianie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie dodatkowo na rzecz powoda kwoty 19.250 zł ze wskazanego wyżej tytułu – pkt I.1. sentencji.

W pozostałym zakresie, to jest co do kwoty 3.953,36 zł obejmujących koszty czynności notarialnych należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że nie ma stosunku prawnego pomiędzy stronami procesu uzasadniającego zasądzenie wymienionej kwoty od pozwanego na rzecz powoda. Przedmiotowe koszty miała bowiem ponieść zgodnie z treścią umowy kupująca- I. Ś..

Jeśli natomiast chodzi o kwotę 40.000 zł. również nie ma podstaw, aby pozwany był obowiązany do zwrotu kwoty pieniężnej przekazanej I. M. w zamian za wymeldowanie się z nieruchomości. Przekazanie powyższej kwoty nastąpiło zgodnie z zawartym pomiędzy stronami porozumieniem. Okoliczność, czy pozwany warunkował zawarcie umowy pożyczki od przekazania wymienionej osobie kwoty 40.000 zł jest relewantne w realiach rozstrzyganej sprawy. Istotne jest, że jej przekazanie nastąpiło za zgodą i wiedzą powoda oraz że żądanie J. P. (1) w tym zakresie nie znajduje podstawy w obowiązujących przepisach prawa, w szczególności w art. 405 i nast. k.c.

Mając na względzie powyższe rozważania stwierdzić należy, że apelacja powoda podlegała w pozostałej części, na podstawie art. 385 k.p.c., oddaleniu ( pkt 2 sentencji.)

Co do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Stwierdzić należy, że powód wnosił powództwo o kwotę 199.953,16 zł (k.1). Pismem procesowym sporządzonym w dniu 4 sierpnia 2011 r. rozszerzył powództwo dodatkowo o kwotę 400.000 zł. Po jego wysłuchaniu na rozprawie w dniu 13 września 2012 r. i dokonaniu interpretacji pisma rozszerzającego powództwo należy jednak przyjąć, dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego, że nie żądał dodatkowo kwoty 400.000 zł obok 199.953,16 zł, ale łącznie 400.000 zł (wynika to z analizy wartości poszczególnych roszczeń).

Wartość przedmiotu sporu, od której należy obliczyć opłaty sądowe wyniosła więc w sprawie 400.000 zł. Wartość przedmiotu sporu przy rozstrzygnięciu o jego wyniku w sytuacji, gdy powód zmienia tę wartość w trakcie postępowania jest wartością najwyższą, która się pojawiła. W przypadku natomiast, gdy powód cofnął powództwo suma pieniężna, w zakresie której cofnął zaliczana jest proporcjonalnie do jego przegranej.

J. P. (1) na rozprawie w dniu 13 września 2009 r. ograniczył powództwo do kwoty 56.000 zł (dwa razy po 28.000 zł) + 40.000 zł + 3.953,36 zł. Ostatecznie więc dochodził łącznie 99.953,36 zł.

Przy uwzględnieniu powyższych uwag należy przyjąć, że opłaty sądowe oraz procent wygranej powoda w sprawie należy obliczać od wartości najwyższej, to jest od kwoty 400.000 zł – opłata sądowa od pozwu wynosiła więc w sprawie 20.000 zł na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594).

W sprawie toczyły się dwa postępowania zażaleniowe w przedmiocie zażaleń powoda na zarządzenia Sędziego Sądu Okręgowego w przedmiocie zwrotu pozwu zakończone wydaniem przez Sąd Apelacyjny postanowień w dniu 28 października 2011 r., sygn. akt I ACz 1519/11 (k. 69) i w dniu 24 lutego 2012 r., sygn. akt I ACz 226/12 (k. 87). Opłata sądowa w postępowaniu zażaleniowym wynosiła na podstawie art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c. 4.000 zł.

Powód został zwolniony od kosztów sądowych – początkowo na podstawie postanowień Sądu Okręgowego z dnia 28 września 2011 r. (k. 63) i z dnia 9 stycznia 2012 r. (k. 81) w części, to jest od opłaty od zarządzeń o zwrocie pozwu. Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości (k. 93).

Art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. stanowi, że kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić powód sąd powinien obciążyć jego przeciwnika stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu w art. 98 – 110 k.p.c., natomiast pozostałą część kosztów należy ściągnąć z zasądzanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa. Art. 113 ust. 4 u.k.s.c. natomiast stanowi w odniesieniu do kosztów sądowych odpowiednik art. 102 k.p.c., który ma zastosowanie do kosztów procesu. Zasadnicze znaczenie mają względy słuszności, dlatego art. 113 ust. 4 znajdzie zastosowanie w okolicznościach konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych, a należąca do sądu ocena, czy powinien być zastosowany, zależy od konkretnego stanu faktycznego. Decydujące są jednak trudne warunki materialne strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1969 r., II CR 506/68, OSNCP 1969, nr 9, poz. 166).

Powód dochodził ostatecznie 400.000 zł. W wyniku rozpoznania apelacji wygrał sprawę w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji co do kwoty 38.500 zł, czyli w 9,6%. Pozwany wygrał zatem w 90,4%. Koszty sądowe w postępowaniu przed Sądem Okręgowym wyniosły łącznie 28.000 zł – opłata od pozwu 20.000 zł, i opłaty od zażaleń po 4.000 zł. Opłaty sądowe kredytował Skarb Państwa. W konsekwencji koszty jakie powinny ponieść strony wynoszą: powód –  $28.000 \text{ zł} \times 90,4\% = 25.312 \text{ zł}$ , pozwany –  $28.000 \text{ zł} \times 9,6\% = 2.688 \text{ zł}$ .

W tym stanie rzeczy zgodnie z ogólną zasadą przewidzianą w art. 113 ust. 2 u.k.s.c. należałoby pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Poznaniu z zasądzanego roszczenia to jest z 38.500 zł kwotę 25.312 zł. Sąd Apelacyjny przyjął, że w rozstrzyganej sprawie należy zastosować art. 113 ust. 4 u.k.s.c., kierując się względami słuszności. Roszczenie powoda zasługuje na usprawiedliwienie co do zasady. Powód jest osobą w zaawansowanym wieku, choruje, był subiektywnie przekonany o zasadności dochodzonego roszczenia, osiąga niskie dochody. Rozszerzenie powództwa przez powoda, który nie był reprezentowany przez adwokata lub radcę prawnego i późniejsze częściowe cofnięcie nie przedłużały postępowania. Nie były celowe, czy nastawione na osiągnięcie zysku, ale były wynikiem jego emocjonalnego zaangażowania w sprawę i poczucia krzywdy. Z drugiej strony należy zauważyć, że pobranie od powoda kwoty z zasądzanego roszczenia jest pochodną zgłaszanych w procesie roszczeń, konsekwencją zachowania powoda w procesie. Wyżej wymienione względy zadecydowały, że na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. Sąd Apelacyjny odstąpił częściowo od obciążenia powoda kosztami sądowymi i nakazał pobrać od niego kwotę 7.000 zł tytułem części nieuiszczonych Skarbowi Państwa opłat sądowych od pozwu i zażaleń. Kwota 2.888 zł została pobrana od pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. – pkt I.2 sentencji.

W postępowaniu apelacyjnym natomiast opłata od apelacji, od której uiszczenia zwolniony był powód wynosiła 3.598 zł (wartość przedmiotu zaskarżenia w wysokości 71.953,36 zł). Powód zaskarżył wyrok w zakresie oddalającym powództwo. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy umorzył postępowanie. Powód wyraźnie ponadto wskazał zakres zaskarżenia podając konkretną kwotę 71.953,36 zł. W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że J. P. (1) wygrał postępowanie apelacyjne co do kwoty 19.250 zł, to jest w 26,75%. Opłata od apelacji w kwocie 3.598 zł. W konsekwencji koszty jakie powinny ponieść strony wynoszą: powód -  $3.598 \text{ zł} \times 73,25\% = 2.635,54 \text{ zł}$ ; pozwany  $3.598 \text{ zł} \times 26,75\% = 962,46 \text{ zł}$

Sąd Apelacyjny pobrał od powoda kwotę 1.500 zł na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. kierując się względem przytoczonymi wyżej przy uzasadnieniu zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu wydanego przez Sąd Okręgowy. Kwota 962,64 zł została pobrana od pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. – pkt III sentencji.

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SSA Krzysztof Józefowicz SSA Jan Futro